

Sygnatura akt I Ns 125/15

POSTANOWIENIE

K., dnia 29 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSR L. S.

P.. sekr. sąd. D. R.

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Krotoszynie na rozprawie

sprawy z **wniosku M. S. (1) i W. S.**

przy udziale E. S. (1), T. S., J. S., M. S. (2) zaka, T. Č., S. S. (1), R. S. (1)

o zmianę postanowienia wydanego w sprawie I Ns 46/92

POSTANAWIA:

Oddalić wniosek.

/-/ L. S.

I Ns 125/15

(poprzednio VI Ns 791/14)

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy M. S. (1) i W. S. wnieśli o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. S. zm. 16.09.1991 r. w P. i M. S. (3) zm. 17.09.1991 r. w P., które to postanowienie zapadło w tut. Sądzie w dniu 10.03.1992 r. w sprawie I Ns 46/92. Wnioskodawcy domagali się, aby zmienić postanowienie w ten sposób, aby w miejsce dziedziczenia testamentowego przyjąć ustawowy porządek dziedziczenia po spadkodawcach. W uzasadnieniu wniosku wnioskodawcy podali, krótko przed swoją śmiercią tj przed dniem 19 marca 2014 r., ich brat A. wyznał, że testament, w oparciu o który doszło do stwierdzenia nabycia spadku po rodzicach nie został przez nich napisany lecz sporządzony został ręką ich siostry T. Č., która przyznała przed nim tę okoliczność. Tak więc wg wnioskodawców do stwierdzenia nabycia spadku doszło w oparciu o nieważny testament, który jest nieważny także i dlatego, że jest testamentem wspólnym obojga spadkodawców. Dalej wnioskodawcy wywiedli, że widoczne jest „gołym okiem”, że testament nie spisany został przez spadkodawców. Wnioskodawcy podnieśli także, jeden z nich- M. S. (1)- był w chwili postępowania spadkowego małoletnim i w jego imieniu działał opiekun- brat R. S. (2).

Uczestnik postępowania R. S. (1) w odpowiedzi na wniosek wniósł o oddalenie wniosku. W piśmie z dnia 19 marca 2015 r. podał, że po śmierci rodziców uregulowaniem spraw majątkowych zajął się ich syn, a brat uczestników postępowania- R. S. (2), który złożył do Sądu testament i wszczął postępowanie spadkowe, o którym zostali zawiadomieni wszyscy zainteresowani tj dzieci spadkodawców. Wszyscy też znali rozstrzygnięcie Sądu co do spadkobrania, a w szczególności, że stwierdzono dziedziczenie w oparciu o testament, co do którego nikt nie składał zastrzeżeń. Dalej uczestnik postępowania wywodził, że rodzeństwa nie łączyły zażyłe stosunki z bratem A. mieszkającym w Kanadzie i dlatego kwestionował fakt rozmowy powołanej przez wnioskodawców. Wg uczestnika postępowania sprawa niniejsza wniesiona została na kanwie konfliktu majątkowego po śmierci A. S..

Uczestnik postępowania S. S. (1) wniósł o oddalenie wniosku, podobnie jak uczestnik postępowania E. S. (2). Nie zajęła stanowiska uczestniczka postępowania E. S. (1) i pozostałe osoby uczestniczące w postępowaniu.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Testament W. S. i M. S. (3), opatrzony tylko rokiem sporządzenia-1991- został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Krotoszynie w dniu 29.01.1992 r. w sprawie I Ns 21/92 na wniosek R. S. (2). Zawiera on wspólne rozrządzenie majątkiem przez małżonków S., polegające na przekazaniu majątku w postaci domu mieszkalnego i zabudowań wraz z ziemią, na której one stoją synom: E., R. i M. w równych częściach. Dokument został sporządzony pismem ręcznym i widnieją na nim podpisy wskazujące na spadkodawców.

Postanowieniem z dnia 10 marca 1992 r. w sprawie I Ns 46/92 Sąd Rejonowy w Krotoszynie stwierdził nabycie spadku po W. S. zm. 16.09.1991 r. i po jego żonie M. S. (3) zm. 17.09.1991 r. wg testamentu z 1991 r. przez ich synów M. S. (1), R. S. (1) i E. S. (2) po 1/3 części. Sprawa ta toczyła się z wniosku nieżyjącego już obecnie R. S. (2), który także jako opiekun ustanowiony w sprawie I. N. 12/92 reprezentował 15 letniego wówczas brata M. S. (1), z udziałem pozostałych dzieci spadkodawców: T. Ć., A. S., M. S. (4), S. S. (1), W. S., R. S. (1) i E. S. (2). Na rozprawie w dniu 10.03.1992 r. stawiał się wnioskodawca R. S. (2) oraz M. S. (2), S. S. (1), W. S., R. S. (1) i E. S. (2). Nie stawili się natomiast A. S. i T. Ć., którzy zawiadomieni zostali o terminie na adres wskazany we wniosku- tj adres wnioskodawcy. Żadna z osób uczestniczących w rozprawie nie podniosła kwestii ważności testamentu. Nikt też nie wnosił apelacji od postanowienia ogłoszonego bezpośrednio po zamknięciu rozprawy. Odpisy postanowienia po uprawomocnieniu zostały wydane mał. M. S. (1) do rąk opiekuna, E. S. (2) i R. S. (1) na ich wnioski.

(dowód: akta tut. Sądu I. N. 12/92,1 Ns 21/92 i I Ns 46/92)

Od śmierci spadkodawców, w pozostałej po nich nieruchomości mieszkali mał. M. S. (1) i jego bracia R. S. (1) i E. S. (2), a pozostali członkowie rodziny respektowali ten stan i nie zgłaszali pretensji do spadku. Po pewnym czasie w domu po rodzicach pozostał już tylko R. S. (1), który mieszka tam do dnia dzisiejszego. Rodzeństwo utrzymywało ze sobą kontakt. Od 2014 roku w rodzinie zaczął narastać konflikt. Na początku 2014 r. zaginął E. S. (2) i rodzina obawiała się czy żyje. Ponieważ jego żona wystąpiła o ustanowienie rozdzielności majątkowej, żona R. S. (1) zgłosiła pretensje, że nieruchomość może przyspaść żonie zaginionego. W marcu 2014 r. zmarł w Kanadzie brat uczestników postępowania A.. W rodzinie powstał kolejny konflikt, tym razem na tle zorganizowania jego pochówku. A. S. zostawił majątek oraz polisę ubezpieczeniową na rzecz R. S. (1), który nie chciał pokryć kosztów pogrzebu. Ostatecznie sprawę pochowania A. S. przeprowadził jego brat W. S., który poniósł też związane z tym koszty. Wtedy też zakwestionowany został dopiero testament mał. S.. Kolejnym krokiem było wniesienie niniejszej sprawy przez M. S. (1) i W. S. z uzasadnieniem, które przytoczono wyżej.

(dowód: zeznania uczestników postępowania W. S. k. 70, E. S. (1) k. 70, S. S. (1) k. 71, E. S. (2) k. 71, R. S. (1) k. 72 i T. Ć. k. 113)

Taki stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o cytowane wyżej dowody tj akta tut. Sądu I. N. 12/92, I Ns 21/92 i I Ns 46/92, a także w oparciu o zeznania wnioskodawców i uczestników postępowania. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że do śmierci A. S. rodzina była zgodna co do tego, że nieruchomość wchodzącą w skład spadku mają zatrzymać te osoby, które w niej mieszkały tzn M., R. i E. S. (2). Dopiero konflikt w rodzinie na tle majątkowym spowodował, że kwestia spadkobrania po rodzicach została ponownie poruszona i to po upływie 22 lat od zakończenia postępowania spadkowego.

Zgodnie z art. 679 §1 kpc dowód, że osoba która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Ustawodawca wprowadził terminy oraz inne warunki dla dochodzenia uchylenia lub zmiany postanowienia. Zgodnie z tymi regulacjami osoba, która była uczestnikiem postępowania może żądać zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, gdy żądanie opiera na podstawie,

której nie mogła powołać w tym postępowaniu. Obowiązkiem żądającego zmiany jest także wykazanie, że wniosek składa w przepisany termin tj przed upływem roku od dnia, w którym możność tę uzyskał. Zarówno W. S. jak i M. S. (1), który pełną zdolność do czynności prawnych uzyskał po 4 latach od zakończenia postępowania spadkowego i reprezentowany był wówczas przez swojego przedstawiciela ustawowego- brali udział w postępowaniu. Na rozprawie w dniu 10 marca 1992 r. osobiście stawił się W. S., który nie kwestionował testamentu i wręcz popierał wniosek. Okoliczności podnoszone obecnie, a więc nieważność testamentu z uwagi na niezachowanie przepisanej formy i sprzeczność z prawem, mogły zostać z powodzeniem podniesione przez wnioskodawców w postępowaniu spadkowym. Mieli prawo zapoznać się z wnioskiem i powołanymi w nim dokumentami oraz należycie przygotować się do uczestnictwa w postępowaniu. Należy bowiem podnieść, że w uzasadnieniu wniosku wnioskodawcy podkreślili, iż nawet pobieżna analiza dokumentu wskazuje na fakt, że nie został on sporządzony przez spadkodawców. Tym bardziej więc okoliczność tę mogli powołać w postępowaniu spadkowym. Podkreślenia wymaga i to, że postępowanie przewidziane w art. 679 kpc nie służy naprawie błędów sądu popełnionych w postępowaniu spadkowym ani też usunięciu skutków niezajomości prawa przez uczestników postępowania lecz jedynie umożliwieniu zmiany postanowienia spadkowego w razie wykrycia zupełnie nowych okoliczności i dowodów, które z różnych przyczyn nie mogły być powołane w postępowaniu spadkowym.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że wnioskodawcy nie wykazali istnienia przesłanek przewidzianych przez ustawę do zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku i wniosek oddalił.

/-/ L. S.